

Grzegorz Radomski

ORCID: 0000-0001-6843-6693

Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie

UMK Toruń

W kokonie państwa narodowego. Granice w dyskursie współczesnego ruchu narodowego w Polsce

<https://doi.org/10.19195/1643-0328.33.12>

Słowa kluczowe: granice, ruch narodowy, partie polityczne

Wprowadzenie

W centrum systemu aksjologicznego ruchu narodowego znajdują się naród, rodzina, katolicyzm. Jednym z aksjomatów jest także budowa państwa narodowego¹. Jest to zgodne z tradycją ruchu, który podkreśla, że państwo jest dobrem narodu i najważniejszą instytucją życia narodowego. To właśnie państwo miało integrować naród, wzmacniać poczucie wspólnoty czy kształtować narodową politykę wewnętrzną i zewnętrzną. Traktowano państwo jako niezbędną formę politycznej organizacji narodu. Suwerenem w nim miał być naród traktowany jako gospodarz struktur narodowych. W konsekwencji to on określa prawa polityczne czy ekonomiczne, kulturalne oraz reglamentuje je w zależności od stosowanych kryteriów, na przykład lojalności jednostek ludzkich i grup społecznych względem państwa². W programie Ruchu Narodowego z 2016 roku zapisano: „Polakom niezbędne jest państwo narodu polskiego. W państwie narodowym gospodarzem jest naród, który sprawuje władzę nie w imię ideologii liberalnej, socjalistycznej czy innej, ale dla realizacji klasycznie pojmowanego dobra wspólnego”³. Stabilizowanie⁴ państwa

¹ B. Smolik, *Naród we współczesnej polskiej myśli nacjonalistycznej. Problematyka narodu w ujęciu głównych nurtów polskiego nacjonalizmu w latach 1989–2004*, Kraków 2017, s. 89–91.

² E. Maj, *Myśl narodowa i nacjonalistyczna*, [w:] *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku. Wybrane nurty ideowe*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008, s. 112–130.

³ *Suwerenny naród w suwerennym państwie. Program ruchu narodowego*, <https://ruch-narodowy.pl/wp-content/uploads/2021/05/Program-Ruchu-Narodowego.pdf> (dostęp: 11.02.2024).

⁴ Patrz ciekawe uwagi: Ł. Perlikowski, *Teoretyczne podstawy badania stabilności politycznej*, Toruń 2023.

narodowego oraz zapewnienie trwania niektórych aspektów jego suwerenności wynikać ma natomiast z konieczności utrzymania właściwej organizmom państwowym pewnej generalnej zdolności regulowania postaw społecznych.

Podkreślenie roli państwa wzrosło wraz z narastającymi tendencjami integracyjnymi w Europie. Ruch narodowy, odwołując się do swojej bogatej tradycji, jest wstrzemięźliwy wobec wszystkich wspólnot wyższego rzędu niż państwo narodowe⁵. Stąd wynikały idiosynkrazje wobec ponadnarodowych organizacji politycznych czy gospodarczych. Krytyce poddawano nie tylko Unię Europejską, ale także ONZ czy OECD. Na poziomie metateoretycznym oznaczało to opozycje uniwersalno-partykularne i wiązało się z ochroną własnej odrębności.

Analizując atrybuty państwa, wskazywano na jego istotne elementy, jak w interesującym nas kontekście granice. Tytułowy kokon natomiast to zgodnie ze słownikiem języka polskiego coś, „co stanowi dla kogoś ochronę przed zagrożeniami”.

Celem artykułu jest analiza pojęcia granicy w dyskursie współczesnego ruchu narodowego w Polsce. Określenie ruch narodowy obejmuje ugrupowania nawiązujące do tradycji obozu narodowego z okresu II Rzeczypospolitej. Prowadzone tu rozważania należy poprzedzić jeszcze jedną uwagą. W badaniu myśli politycznej często za źródła prymarne uznaje się programy partyjne i wyborcze. Z powodu dużej ogólnikowości haseł wyborczych istotną rolę odgrywać będzie analiza wypowiedzi prasowych oraz ślady myśli politycznej, czyli w tym wypadku wdrażane rozwiązania programowe i decyzje ministerialne⁶. Przy czym o tym, czy daną wypowiedź uznać za nacjonalistyczną, w dużej mierze będzie decydowało miejsce publikacji.

Problem kwestii granic przeanalizowany zostanie w kilku aspektach — legitymizacji, ochrony tożsamości, zapewnienia bezpieczeństwa, podziałów na polskiej scenie politycznej.

Struktura artykułu oparta została na analizie wspomnianych wcześniej aspektów. W dobie „płynnej nowoczesności” za najbardziej istotne polscy narodowcy uznają potrzebę uzasadnienia tradycyjnego ładu międzynarodowego opartego o państwa narodowe. Dlatego najpierw omówiono problem legitymizacji granicy. Lokując naród w centrum systemu wartości, dążą do ochrony jego tożsamości, z czego wynika konieczność ochrony bezpieczeństwa narodowego i niezmienności granic. W ostatniej części omówiono granice na polskiej scenie politycznej. Wydaje się to istotne w sytuacji odrzucenia przez ruch narodowy koncepcji suwerenności rozumianej jako współzależność⁷. Pojęcie granicy wykorzystują w tym wypadku do wytworzenia nowego podziału socjopolitycznego narodowy–antynarodowy.

⁵ W. Wojdyło, G. Radomski, *W obronie niezależności narodu. Ruch narodowy w Polsce wobec wspólnot wyższego rzędu oraz idei integracji w Europie w XX w.*, „Przegląd Humanistyczny” 3, 2006, s. 94–95.

⁶ W. Paruch, *Między wyobrażeniami a działaniami. Wybrane aspekty podmiotowe badań politologicznych nad myślą polityczną*, „Polityka i Społeczeństwo” 1, 2004, s. 9–38; R. Bäcker, J. Rak, *Elementy procesu badawczego myśli politycznej. Wprowadzenie do badania empirycznego*, „Myśl Polityczna” 3, 2020, s. 67.

⁷ A. Łaska, *Współzależność jako warunek suwerenności państwa*, „Historia i Polityka” 33, 2020, s. 133–147.

Potrzeba legitymizacji

Punktem odniesienia dla twórców myśli politycznej omawianego środowiska jest dostrzeżenie, że założenia, na których opierał się ład postwestfalski i ukształtowała nowoczesna wyobraźnia geopolityczna, znalazły się obecnie w kryzysie. Model ten opierał się na trzech założeniach: 1) państwa mają ekskluzywną władzę nad swoim terytorium (suwerenność), 2) sfera stosunków wewnętrznych jest ściśle oddzielona od sfery stosunków zewnętrznych (terytorium), 3) granice państwowe pokrywają się z granicami danego społeczeństwa⁸. W dobie integracji i otwierających się granic narodowcy widzą potrzebę ich legitymizacji oraz przypomnienia ich tradycyjnych funkcji. Dostrzegają bowiem, że współcześnie nie są one już odgraniczeniem czy oddzieleniem⁹, ale często stają się miejscem spotkań i nawiązywania neutralnych relacji.

Publicysta „Nowego Ładu” zagadnienie to sformułował następująco: „Problem nie polega na tym, czy granic można strzec, bo można to robić mniej lub bardziej skutecznie, w zależności od użytych środków. Prawdziwe pytanie brzmi: czy należy je zachować? Do czego właściwie służą granice”¹⁰.

W całym okresie po 1989 roku legitymizacja uzasadniona jest przede wszystkim przez odwołanie do roli państwa narodowego w stosunkach międzynarodowych, co powiązane zostało z tradycyjnie pojmowaną suwerennością postrzeganą jako wartość homogeniczna niedająca się podzielić ani stopniować¹¹. Opartą na przekonaniu, że albo państwo jest suwerenne, albo nie¹². W ostatnich latach dostrzec można wprawdzie pewną próbę redefiniowania założeń, ale podstawowe aksjomaty zostają zachowane. Młodzi nacjonaliści uwzględniają w swoich rozważaniach między innymi proces globalizacji skutkujący osłabieniem roli granic w zakresie prawa międzynarodowego. Konstatują bowiem, że takie organizacje, jak Międzynarodowy Trybunał Karny czy Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, marginalizują *de facto* granice jako takie. Oceniając te procesy, wskazują:

Granice państwowe muszą uwzględniać wszystkie te linie demarkacyjne, ale jednocześnie wciąż zachowują swój prymat. Ich podstawową rolą jest wyznaczanie granic prawa i suwerenności. Suwerenność ta może być zmienna — całkowita lub prawie całkowita w przypadku największych potęg, takich jak Stany Zjednoczone czy Chiny, częściowa w przypadku państw europejskich, które przekazały część swojej suwerenności Unii, oraz słaba, jeśli weźmiemy pod uwagę mikropaństwa zdane na łaskę najsilniejszych. Granica państwowa posiada element wyższości, którego brakuje wszystkim innym granicom: legitymizację. Źródło jej legitymizacji ma, z jednej strony, charakter wewnętrzny — jest uznaniem narodu, który definiuje przy jej pomocy swoje terytorium — ale z drugiej strony, ma również charakter zewnętrzny — bierze

⁸ N. Vaughan-Williams, *Border Politics. The Limits of Sovereign Power*, Edinburgh 2009, s. 14.

⁹ Z. Karpus, B. Stachowiak, *Wprowadzenie*, [w:] *Granice i świat współczesny*, red. Z. Karpus, B. Stachowiak, Toruń 2010, s. 8–9.

¹⁰ A. Gwiazda, *Świat bez granic*, <https://nlad.pl/swiat-bez-granic/> (dostęp: 11.02.2024).

¹¹ J. Macała, *Polska w Europie a problem jej suwerenności w pierwszych latach XXI wieku*, [w:] *Drogi do niepodległości. Szanse, kontrowersje, problemy*, red. G. Radomski, W. Wojdyło, M. Zamojska, Toruń 2010, s. 199–202.

¹² T. Kozięło, *Myśl polityczna Ligi Polskich Rodzin (2001–2009). Narodowa wizja państwa, społeczeństwa i polityki*, Rzeszów 2017, s. 457.

się z gwarancji traktatów i z prawa międzynarodowego. Granica państwowa to najbardziej uzasadniona i najszlachetniejsza z granic. Śmierć za ojczyznę może nie jest już *dulce et decorum*, jak niegdyś, ale śmierć za dostęp do klatki schodowej u stóp domofonu tego nie zastąpi¹³.

Pozostają więc, ich zdaniem, aktualne cechy drugiej fazy globalizacji, czyli „kartograficzny podział świata”.

Wskazując obszary wymykające się logice granic, jak przestrzeń kosmiczna, podkreślają, że owe „przestrzenie bez granic” wyróżniają się nieobecnością istot ludzkich. Wynikać ma z tego, że nie można żyć bez granic. Są one konstytutywnym elementem każdego społeczeństwa.

W swojej argumentacji na rzecz utrzymania granic odwołują się niejednokrotnie do historii, przypominając, że w obecnej postaci zostały ustanowione dopiero w XIX wieku. Wcześniej nazywano je „marchiami”, „rubieżami”, „kresami”, „limesami” itp.

Następnie europejski model granicy został wyeksportowany, w okresie kolonizacji, na całą resztę świata: do Azji, na Bliski Wschód i do Afryki. Dostrzegano wręcz pojawienie się nowych rodzajów granic. Zgodne to jest z obserwacją dokonywaną przez współczesnych badaczy. Thomas Nail we wstępie do swojej pracy *Theory of the Border* stwierdził:

Żyjemy w świecie granic. Terytorialne, polityczne, jurydyczne i ekonomiczne granice wszelkiego rodzaju wręcz dosłownie definiują każdy aspekt życia społecznego w XXI wieku. Pomimo celebrowania globalizacji i rosnących wymogów dla globalnej mobilności stykamy się z większą liczbą typów granic niż kiedykolwiek w historii¹⁴.

Postrzegając Europę jako pewną przestrzeń cywilizacyjną, dowodzą, że wszystkie działania zjednoczeniowe w przeszłości prowadzące do unifikacji różnych narodów kończyły się upadkiem i konfliktami. Jako egzemplifikacje wskazują rozpad ZSRR oraz Jugosławii¹⁵. W aspekcie perspektywnym los ten ma podzielić Unia Europejska.

Wskazuje się też, że mimo rozwoju międzynarodowego handlu obecność ceł czy polityki protekcjonizmu uzasadnia przez praktykę największych graczy gospodarczych świata potrzebę barier. Funkcjonalne traktowanie granicy wyraźnie ma świadczyć, że myśl polityczna nacjonalistów nie ma charakteru retrotopii. Nie stanowi nostalgii za dawnym uporządkowanym światem, ale oparta jest na argumentach pragmatycznych wywiedzionych z obserwacji.

Ochrona tożsamości

Prekursor ruchu narodowego Jan Ludwik Popławski stwierdzał, że granica to święta bruzda odróżniająca swoich od obcych. Aspekt tożsamościowy wydaje się jednym

¹³ A. Gwiazda, *Świat bez granic*.

¹⁴ T. Nail, *Theory of the Border*, Oxford 2016, s. 1.

¹⁵ K. Jajecznik, *Wizje Europy w polskiej myśli nacjonalistycznej po 1989 roku*, [w:] *Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce od XIX do XXI wieku. Recepcja — kontynuacja — interpretacja*, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Ł. Lewkowicz, A. Szwed, Lublin 2013, s. 451.

z najbardziej istotnych nie tylko w obozie narodowym, ale w szeroko rozumianym obozie prawicy. Homogenizacja kultury czy zacieranie granic między płciami wywołują niepokój wśród zwolenników tradycjonalizmu związany z przekonaniem, że kierunek rozwoju cywilizacji liberalnej jest błędny. W podobnym duchu formułują swoje przesłanie przedstawiciele omawianej opcji:

W sytuacji, gdy zjawisko globalizacji grozi wymazaniem tożsamości, postulat granicy oznacza obronę tożsamości, domaganie się uznania siebie za ludzi oryginalnych, różnych od innych. Ruchy niepodległościowe, a następnie dekolonizacja zaowocowały zwiększeniem liczby granic bardziej niż jakiegokolwiek inne zjawiska w XX wieku dokładnie z tego powodu: ustanowienie granicy ma nie tylko wymiar praktyczny, ale stanowi symboliczne prawo ludzi różniących się od innych do kontrolowania własnego kraju¹⁶.

Jedną ze strategii działania polega w tym wypadku na regresywnym odzyskiwaniu utraconej tożsamości w celu celebrowania narodowej jedności, intensyfikacji wykluczeń i wzmocnieniu granic, by ograniczyć przepływy.

Obowiązkiem staje się ochrona kultury narodowej przed, jak to określają, kosmopolitycznymi zagrożeniami¹⁷. Równie istotne pozostają znajomość i emocjonalny stosunek do rodzimych tradycji, które kształtowały się w wyniku wdrażanych programów nauczania¹⁸.

Stąd też w czasie, kiedy przedstawiciel Ligi Polskich Rodzin kierował Ministerstwem Edukacji Narodowej, usunięto z kanonu lektur szkolnych powieści Witolda Gombrowicza traktowanego jako kosmopolitę. Podobnie analizowane są podręczniki do historii czy filozofii¹⁹. Z kolei w gronie członków i sympatyków Narodowego Odrodzenia Polski edukacja narodowa dotyczyć miała wymiaru duchowego doskonalenia człowieka, który winien być bezgranicznie oddany idei narodowej i uwolniony od „stereotypowego sposobu myślenia anarodowych «barbarzyńskich hord», stanowiących produkt edukacji zgodnej z zasadami poprawności politycznej”. Traktując dodatkowo katolicyzm jako jeden z niezbędnych wyróżników polskości, wszelkie działania mogące osłabić jego rolę postrzegają jako wrogi wobec narodu²⁰. Dotyczy to także własnego środowiska. Przykładem jest wykluczenie z Obozu Narodowo-Radykalnego Mariana Kowalskiego, kandydata środowisk narodowych w wyborach prezydenckich w 2015 roku, z powodu wypowiedzi w programie *Idź pod prąd* prowadzonym przez protestanckiego duchownego.

¹⁶ A. Gwiazda, *Świat bez granic*.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ A. Szwed-Walczak, *Koncepcje edukacyjne na łamach neoendeckiego pisma Myśl.pl.*, [w:] *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. G. Radomski, Płock 2019, s. 135–153.

¹⁹ T. Koziello, *Koncepcje programowe Ministerstwa Edukacji Narodowej pod kierownictwem Romana Giertycha (2006–2007)*, [w:] *Nauka, edukacja, kultura w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2013, s. 330–336.

²⁰ J.M. Grabińska, *Program edukacji polskiego społeczeństwa. Uwarunkowania i podstawowe założenia*, „Nowy Przegląd Wszechpolski” 9–10, 2004, s.12. Patrz szerzej: M. Strutyński, *Religia i naród. Inspiracje katolickie w myśli ruchu narodowego w Polsce współczesnej (1989–2001)*, Kraków 2006.

Tradycyjnie też odwołując się do myśli Feliksa Konecznego, akcentują, że nie można być cywilizowanym na dwa sposoby²¹. Wyklucza to, ich zdaniem, możliwość asymilacji napływających do Polski emigrantów islamskich. Chcąc zachować reguły poprawności politycznej, odróżniają islam jako religię od islamu jako ideologii. Ekskluzywizm narodu dostrzec można także w wypadku ludności ukraińskiej. Wstrzeźliwość wykazywana wobec możliwości ich asymilacji wyraźnie kontrastuje z propagowaniem jej w okresie międzywojennym. Przewartościowanie dotyczy także oceny kultury rosyjskiej. Młodzi narodowcy nie dostrzegają na wschodzie Europy twierdzy konserwatywnych wartości, ale rozsądek nihilizmu.

Szczególną rolę granice kulturowe mają odegrać wobec perspektywy tworzenia narodu europejskiego. Mogłaby się ona dokonać tylko w wypadku rozpadu narodu i powrotu do stanu przednarodowej etni. Z oczywistych względów takie zagrożenie uznają narodowcy za największe niebezpieczeństwo²².

Względy bezpieczeństwa

Mówi się, że świat bez granic czyni wolnym. Ale kogo właściwie czyni wolnym? Kto na poważnie marzy o świecie wydanym na pastwę przemytników, dumpingu socjalnego i nieograniczonej imigracji, oprócz tych, którzy czerpią z tego zyski? Dla wszystkich innych granica to dziś ochrona, niezbędna z powodu nadmiaru globalizacji²³.

Widoczne w zacytowanej wypowiedzi odwołanie do koncepcji Europy jako twierdzy wskazywane jest, w analizowanym nurcie myśli politycznej, jako kolejny argument na rzecz zachowania granic.

W 2015 roku za cel uznano przekonanie wspólnoty europejskiej o konieczności zaostrożenia kontroli na zewnętrznych granicach. Robert Winnicki, jeden z liderów obozu narodowego, sugerował przeprowadzenie militaryzacji granic państw Europy Południowej i nawet skierowanie tam polskiego wojska. Wśród propozycji pojawiły się także sugestie wypowiedzenia układu z Schengen oraz budowy już w 2016 roku muru na granicy z Ukrainą. Sądzone bowiem, że po zamknięciu granicy z Serbią fala emigrantów będzie chciała przejść przez Polskę. Postulat budowy muru pojawił się ponownie wraz z kryzysem na granicy polsko-białoruskiej.

Za charakterystyczną w tym względzie można uznać wypowiedź innego lidera środowiska Krzysztofa Bosaka, który stwierdził:

Jeżeli się nie chce być państwem upadłym, jeżeli się nie chce być jakimś terytorium, którym zarządzają jacyś biurokraci z organizacji międzynarodowych, jeżeli się nie chce być korytarzem migracyjnym dla innych narodów, który jest rozgrywany politycznie w imię dużych geopolitycznych interesów, to trzeba po prostu pokazać, że kontroluje się swoje własne terytorium.

²¹ M. Giertych, *Z nadzieją w przyszłość*, Warszawa 2005, s. 78–79; R. Giertych, *Lot orła*, Szczecinek 2000, s. 96–97.

²² M. Ziętek-Wielomska, A. Wielomski, *Nowoczesność, nacjonalizm, naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Warszawa 2017, s. 282–283.

²³ A. Gwiazda, *Świat bez granic*.

Jego zdaniem istnieje bardzo duży spór między politykami racjonalnie oceniającymi sytuację a „taką bardziej emocjonalnie nastawioną częścią klasy politycznej i opinii publicznej, która rozkleja się, widząc zdjęcia zapłakanych osób”. Dodał, że jest to konflikt tego, co można nazwać „etyką wynikającą z emocji” i „etyką wynikającą z odpowiedzialności”. W odpowiedzi na wspomniane zagrożenia promowana jest też koncepcja militarystyki narodu polskiego.

Obrona niezmienności granicy Polski

Kwestia granic znalazła się w refleksji współczesnego ruchu narodowego także z powodu przeobrażeń terytorialnych w Europie. Niewątpliwie pierwszy impuls wynikał z rozpadu ZSRR i konfliktów na obszarze postradzieckim, ale także chociażby z powodu wojny w Ukrainie.

Pojawiły się przestrogi związane z zagrożeniem integralności państw środkowoeuropejskich przez odradzający się rzekomo imperializm niemiecki²⁴. Odwołując się do doświadczeń historycznych, narodowcy przypominają, że Friedrich Nauman w pracy *Europa bez granic* dowodził, iż Niemcy wykorzystają przewagę cywilizacyjną i gospodarczą do zastąpienia tożsamości narodowej na tym obszarze własnym językiem i kulturą.

Obawiają się sieci małych państw sterowanych przez Niemcy. Jako egzemplifikację tego procesu wskazują rozbięcie Jugosławii. Demontaż tego państwa był bowiem korzystny z punktu widzenia Niemiec. Wyraźnie proserbskie stanowisko głównego nurtu ruchu narodowego wpłynęło na podejmowane w publicystyce próby legitymizacji granic tego państwa. Obejmowałyby one także Kosowo²⁵. Po agresji rosyjskiej na Ukrainę zwracają uwagę na imperialne dążenia Putina.

Często traktują włączenie Polski do Unii Europejskiej jako jeden z etapów przyłączenia ziem zachodnich do niemieckiego obszaru gospodarczego. Maciej Giertych wskazywał na komplementarność regionalizacji i federalizacji. Stąd wynikała krytyka reformy administracyjnej z 1998 roku, która dostosować miała rzekomo strukturę administracyjną Polski do niemieckiej. Natomiast tworzenie Euroregionów postrzegane jest jako próba zatarcia granic państwowych i jednocześnie kulturowych. Demistyfikuje się też partnerskie relacje polsko-niemieckie. Służą one, zdaniem narodowców, tylko zachodniemu sąsiadowi. Kanony geopolityczne sprzed wieku są więc nadal użyteczne. Wreszcie tradycyjnie postrzegając Niemcy jako wroga Polski, przywoływano historyczne uzasadnienia na rzecz niezmienności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej²⁶.

W publicystyce koncentrowano się więc na utrzymaniu *status quo* zwłaszcza w odniesieniu do zachodnich granic Polski.

²⁴ A. Szwed-Walczak, *Obraz wroga Polski we współczesnej politycznej prasie narodowej*, Lublin 2019, s. 395.

²⁵ A. Sztorm, *Serbowie i Polacy nie umierają*, „Myśl Polska” 6, 2001, s. 1; L. Kobeszko, *Obce wojska muszą odejść*, „Nowa Myśl Polska” 12, 2002, s. 7; b.a., *Nedamo Kosowa*, „Ojczyzna” 7, 1999, s. 5.

²⁶ G. Tokarz, *Ruch narodowy w Polsce w latach 1989–1997*, Wrocław 2002, s. 155.

Wyjątkowo w latach dziewięćdziesiątych Marian Barański związany ze Stronnictwem Narodowym „Szczerbiec” głosił hasło kolonizacji obwodu kaliningradzkiego, a nawet jego inkorporacji, aby zapobiec kolonizacji niemieckiej na tym terenie. Marginalnie pojawiały się też enuncjacje wskazujące, że odtworzenie polskiej kultury na Kresach Wschodnich może być podstawą do odzyskania tych terenów przez Polskę²⁷.

Granice na polskiej scenie politycznej

Po 1989 roku ruch narodowy konsekwentnie dążył do ustalenia na nowo podziałów socjopolitycznych i wskazania granic pluralizmu politycznego. W konkretnych propozycjach regulacji działania partii politycznych pojawił się postulat niedopuszczenia do formalnej działalności ugrupowań legitymujących się antynarodowym programem oraz eliminowania tych, które korzystały z dofinansowania kapitału obcego²⁸. Część przedstawicieli nurtu za nieadekwatny uznała podział według schematu lewica–prawica. Maciej Giertych zaproponował kryterium narodowe–antynarodowe. Związany z „Nowym Przeglądem Wszechpolskim” publicysta Andrzej Turek sugerował: „Tradycyjny podział lewica–prawica jest korzystny nie dla nas, ale wyłącznie dla grupy rządzącej i tylko z tego względu jest podtrzymywany. [...] Jedynym podziałem nas obchodzącym powinien być podział na zwolenników i obrońców niepodległego państwa polskiego i obóz Targowicy”²⁹. Z kolei organizatorzy marszu niepodległości, jak zauważył Konrad Jajecznik,

nie tylko starają się podzielić system partyjny według kryterium stosunku do suwerenności, lecz przede wszystkim zapoczątkować wyrazisty podział socjopolityczny utrudniający uniknięcia wpisania się w dychotomie obrońców niepodległości i obojętnych lub wręcz stronników internacjonalizacji. Sytuując się w roli wyłącznych obrońców zagrożonej suwerenności, usiłują wytworzyć trwałe zapotrzebowanie na masowy ruch nacjonalistyczny.

W konsekwencji próbują określić granice możliwego kompromisu³⁰. Odwołując się do propozycji Rafała Chwedoruka, który dokonał podziału na partie westfalskie i post-westfalskie³¹, ugrupowania tworzone przez ruch narodowy skłonne byłyby zaakceptować sojusz tylko z ugrupowaniami akceptującymi odrębność państwa narodowego.

²⁷ K. Jajecznik, *Wizje Europy...*, s. 465.

²⁸ W. Wojdyło, *Państwo w myśli obozu narodowego. Przeszłość i teraźniejszość*, [w:] *Meandry polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku. Wybrane aspekty*, red. G. Radomski, W. Wojdyło, Toruń 2020, s. 86.

²⁹ A. Turek, *Po wyborach*, „Nowy Przegląd Wszechpolski” 9–10, 2000, s. 3–4.

³⁰ P. Witkowski, *Struktura ideologiczna Marszu Niepodległości. Geneza manifestacji oraz jej organizatorzy i polskie organizacje polityczne uczestniczące w największej nacjonalistycznej demonstracji w Europie*, [w:] *Śmierć wrogom Ojczyzny! Anatomia polityczna uczestników Marszu Niepodległości*, red. P. Witkowski, Warszawa 202, s. 143–158.

³¹ R. Chwedoruk, *Dywersyfikacja współczesnej lewicy oraz prawicy wokół sporów o politykę, państwo i instytucje*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 20, 2016, nr 213, s. 3–20.

Zakończenie

W świetle przywołanych świadectw staje się oczywiste, że

rezygnacja z granic to naiwna utopia. Bardziej niż muru i przeszkody, granica pełni rolę filtra bezpieczeństwa, co wcale nie musi być sprzeczne z ideologią społeczeństwa otwartego w rozumnej, nieekstremistycznej wersji, i to we wszystkich przywołanych wyżej aspektach.

Granica nie jest ani ślepy murem, ani symboliczną linią na mapie: jest filtrem. Oznacza to, że nie blokuje handlu i przepływów, ale je selekcjonuje. Ustanowienie granic, a nawet ich wzmocnienie nie oznacza wbrew krytykom opcji na rzecz autarkizmu, ale kontrolowanie tego, co przychodzi z zewnątrz. Granica staje się murem tylko w przypadku ekstremalnych zagrożeń, gdy chodzi o wojnę i śmierć, w tym także śmierć duszy, śmierć tożsamości³².

Narodowcy dostrzegają jednak, że następuje dywersyfikacja funkcji granicy. Pod względem gospodarczym granice państwowe muszą liczyć się z granicami regionalnych bloków gospodarczych, pod względem kulturowym — z obszarami wielkich cywilizacji, a pod względem społecznym — z podziałem na dzielnice bogate i biedne.

Granice się więc przekształcają i modernizują, ale nie znikają: „Tak jak nie zniknie ludzka natura, która stanowi jej początek i rację bytu”³³.

W ten sposób też narodowcy starają się rozwikłać sprzeczność między resentymentami geopolitycznymi a świadomością aktualnych uwarunkowań geopolitycznych funkcjonalnie związanych z korzyściami gospodarczymi. Nie zgadzają się jednak na redefinicję utrwalonych pojęć, które, ich zdaniem, pozwalają na ich dowolną interpretację. Instrumentem obrony wspólnoty narodowej pozostaje więc państwo, którego elity powinny zacząć myśleć w kategoriach „nie wspólnoty ponadnarodowej, gdzie polskość jest jedynie hamulcem do europejskiej nowoczesności”. W konsekwencji legitymizacja granic ma służyć refutacji idei narodu europejskiego, a zarazem wzmocnić państwo narodowe i chronić tożsamość narodową.

Bibliografia

- b.a., *Nedamo Kosowa*, „Ojczyzna” 7, 1999.
- Bäcker R., Rak J., *Elementy procesu badawczego myśli politycznej. Wprowadzenie do badania empirycznego*, „Myśl Polityczna” 3, 2020.
- Chwedoruk R., *Dywersyfikacja współczesnej lewicy oraz prawicy wokół sporów o politykę, państwo i instytucje*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 20, 2016, nr 213.
- Giertych M., *Z nadzieją w przyszłość*, Warszawa 2005.
- Giertych R., *Lot orła*, Szczecinek 2000.
- Grabińska J.M., *Program edukacji polskiego społeczeństwa. Uwarunkowania i podstawowe założenia*, „Nowy Przegląd Wszeczpolski” 9–10, 2004.
- Gwiazda A., *Świat bez granic*, <https://nlad.pl/swiat-bez-granic/>.

³² A. Gwiazda, *Świat bez granic*.

³³ *Ibidem*.

- Jajecznik K., *Wizje Europy w polskiej myśli nacjonalistycznej po 1989 roku*, [w:] *Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce od XIX do XXI wieku. Recepcja — kontynuacja — interpretacja*, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Ł. Lewkowicz, A. Szwed, Lublin 2013.
- Karpus Z., Stachowiak B., *Wprowadzenie*, [w:] *Granice i świat współczesny*, red. Z. Karpus, B. Stachowiak, Toruń 2010.
- Kobeszko I., *Obce wojska muszq odejść*, „Nowa Myśl Polska” 12, 2002.
- Koziello T., *Koncepcje programowe Ministerstwa Edukacji Narodowej pod kierownictwem Romana Giertycha (2006–2007)*, [w:] *Nauka, edukacja, kultura w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2013.
- Koziello T., *Myśl polityczna Ligi Polskich Rodzin (2001–2009). Narodowa wizja państwa, społeczeństwa i polityki*, Rzeszów 2017.
- Laska A., *Współzależność jako warunek suwerenności państwa*, „Historia i Polityka” 33, 2020.
- Macała J., *Polska w Europie a problem jej suwerenności w pierwszych latach XXI wieku*, [w:] *Drogi do niepodległości. Szanse, kontrowersje, problemy*, red. G. Radomski, W. Wojdyło, M. Zamojska, Toruń 2010.
- Maj E., *Myśl narodowa i nacjonalistyczna*, [w:] *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku. Wybrane nurty ideowe*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008.
- Nail Th., *Theory of the Border*, Oxford 2016.
- Paruch W., *Między wyobrażeniami a działaniami. Wybrane aspekty podmiotowe badań politologicznych nad myślą polityczną*, „Polityka i Społeczeństwo” 1, 2004.
- Perlikowski Ł., *Teoretyczne podstawy badania stabilności politycznej*, Toruń 2023.
- Smolik B., *Naród we współczesnej polskiej myśli nacjonalistycznej. Problematyka narodu w ujęciu głównych nurtów polskiego nacjonalizmu w latach 1989–2004*, Kraków 2017.
- Strutyński M., *Religia i naród. Inspiracje katolickie w myśli ruchu narodowego w Polsce współczesnej (1989–2001)*, Kraków 2006.
- Suwerenny naród w suwerennym państwie. Program ruchu narodowego*, <https://ruch-narodowy.pl/wp-content/uploads/2021/05/Program-Ruchu-Narodowego.pdf>.
- Sztorm A., *Serbowie i Polacy nie umierają*, „Myśl Polska” 6, 2001.
- Szwed-Walczak A., *Koncepcje edukacyjne na łamach neoendeckiego pisma Myśl.pl*, [w:] *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. G. Radomski, Płock 2019.
- Szwed-Walczak A., *Obraz wroga Polski we współczesnej politycznej prasie narodowej*, Lublin 2019.
- Tokarz G., *Ruch narodowy w Polsce w latach 1989–1997*, Wrocław 2002.
- Turek A., *Po wyborach*, „Nowy Przegląd Wszechpolski” 9–10, 2000.
- Vaughan-Williams N., *Border Politics. The Limits of Sovereign Power*, Edinburgh 2009.
- Witkowski P., *Struktura ideologiczna Marszu Niepodległości. Geneza manifestacji oraz jej organizatorzy i polskie organizacje polityczne uczestniczące w największej nacjonalistycznej demonstracji w Europie*, [w:] *Śmierć wrogom Ojczyzny! Anatomia polityczna uczestników Marszu Niepodległości*, red. P. Witkowski, Warszawa 2022.
- Wojdyło W., *Państwo w myśli obozu narodowego. Przeszłość i terażniejszość*, [w:] *Meandry polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku. Wybrane aspekty*, red. G. Radomski, W. Wojdyło, Toruń 2020.
- Wojdyło W., Radomski G., *W obronie niezależności narodu. Ruch narodowy w Polsce wobec wspólnot wyższego rzędu oraz idei integracji w Europie w XX w.*, „Przegląd Humanistyczny” 3, 2006.
- Ziętek-Wielomska M., Wielomski A., *Nowoczesność, nacjonalizm, naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Warszawa 2017.

In the cocoon of the nation state: Limits in discourse of contemporary national movement in Poland

Keywords: borders, national movement, political parties

Summary

The aim of this article is to analyse the essence and concept of the border in the discourse of the contemporary national movement in Poland. The term “national movement” includes groupings that refer to the traditions of the Polish national camp from the period of the Second Republic of Poland. Contemporary nationalists, observing the transformations taking place in the world, seek to legitimize existing borders. They justify them by demonstrating the role of the nation-state in international relations and by treating sovereignty as a value that cannot be divided or graded.

While a certain attempt to redefine their assumptions can be discerned in recent years, the basic axioms remain intact. Among other things, the young nationalists include in their reflections the process of globalization, which results in a weakening of the role of borders in the terms of international law. They emphasize, however, that borders transform and modernize but do not disappear: “just as human nature, which is its origin and *raison d'être*, does not disappear”.